



[Agnieszka Romaszewska z FB](#)

15 czerwca 2015 ·

Nauczyciel - to brzmi dumnie!

Znalazłam i obejrzałam ten film dopiero teraz. To jest o Gugulu czyli Ireneuszu Gugulskim, wybitnym, naprawdę wybitnym nauczycielu - poloniście z Liceum Reytana, nietuzinkowym człowieku, który odcisnął swoje piętno na rzeszach wychowanków. Przez jakiś czas był też moim korepetytorem.

Warto poświęcić te kilkadziesiąt minut i to obejrzeć.

Gdy przed maturą nie było jasne czy uda się mi dostać na studia, czy też SB uwali mnie po drodze, wystartowałam w olimpiadzie historycznej (mniej politycznie pilnowanej, niż egzaminy wstępne). Ostatecznie pierwsze miejsce w ogólnopolskim etapie olimpiady dało mi wstęp na trzy dowolnie wybrane wydziały UW (prawo, socjologię i historię) bez egzaminu. Wybrałam historię.

Zanim jednak z olimpiadą się udało, próbowałam się zabezpieczyć na wszystkie strony. Wiedziałam że egzamin wstępny muszę zdać na 5+ bo inaczej może być krucho. Historia w takim wypadku, jako cel startu, odpadała, bo trzeba byłoby oprócz historii zdawać geografę, a w tej ze względu na zerową orientację przestrzenną byłam noga i czułam, że mogę się gdzieś potknąć. Zostawała polonistyka - zdawało się polski i historię. No więc teraz trzeba się było nauczyć tego polskiego na poziomie super ekstra... I zaczęłam korepetycje z Gugulem. W życiu chyba już nigdy na tak uniwersyteckim poziomie nie analizowałam literatury. Pamiętam przerabianie Kordiana (Marcin w filmie też o tej sztuce opowiada) ale i Różewicza, którego bez Gugulskiego nigdy bym nie pojęła...

Tak, Gugul to była postać...

Z anegdot pamiętam jeszcze jedną, nie wiem czy prawdziwą: otóż Gugulski przyjaźnił się z moją lekarką pediatrą, też niezłe oryginalną panią. Dama była niezwykle witalna, choć niezbyt urodziwa, miała tylko piękne, gęste włosy ufarbowane na kasztanowy kolor i upięte w

węzeł oraz duże okulary, z zielonkawymi szklami. Mnie w dzieciństwie wydawała się piękna...

Legenda głosiła, że Gugul z doktor Pater, po paru koniackach wybrali się kiedyś wspólnie na jakąś marną sztukę do teatru, siedli w pewnej odległości od siebie i głośno komentowali oglądane popisy...

Swoją drogą miałyśmy wtedy niezłych korepetytorów z tego polskiego: ja Gugulskiego, a moją przyjaciółkę Martynkę [Martyna Fox](#) uczył Janek Walc...

VIMEO.COM

Gugul - rzecz o nauczycielu (1/2)

Uczniowie mówili o nim - Gugul. Uczył polskiego w warszawskim Licem Ogólnokształcącym im. Tadeusza Rejtana, ale był postacią szeroko znaną...

Uczniowie mówili o nim - Gugul. Uczył polskiego w warszawskim Licem Ogólnokształcącym im. Tadeusza Rejtana, ale był postacią szeroko znaną także poza murami tej...